

ks. Antoni Żurek

Katecheza przedchrzcielna i mistagogiczna w Hipponie w czasach św. Augustyna

Ogólne, stosunkowo proste zasady przygotowania do chrztu w Kościele starożytnym są dobrze znane. Każdy Kościół lokalny realizował je jednak w specyficzny sposób. W konsekwencji przygotowanie do chrztu w Rzymie czy Afryce różniło się od tego w Palestynie albo w Antiochii¹. Ciekawe w tym względzie jest świadectwo św. Augustyna, który jako duszpasterz organizował takie przygotowanie w Hipponie.

Biskup Hippony nie pozostawił po sobie dokładnej instrukcji, zgodnie z którą przygotowywał kandydatów do chrztu. Tylko częściowo zachowały się też katechezy i nauki głoszone do kandydatów do chrztu. Program ten można odtwarzać na podstawie informacji rozsypanych po różnych jego dziełach². Mimo wszystko w miarę dokładnie można poznać cały proces, w którym poganin stawał się chrześcijaninem. Najpierw stawał się katechumenem, potem „proszącym o chrzest”, a wreszcie „nowo narodzonym” w wierze³.

¹ Na temat katechumenatu w Antiochii zob. A. Żurek, *Katechumenat i chrzest w Kościele starożytnym – na przykładzie Antiochii w IV wieku*, [w:] *Ku liturgii nadziei. Księdzu dr. Bolesławowi Margańskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, [red. R. Biel], Tarnów 2005, s. 117–128, a w Jerozolimie zob. J. Bojarski, *Wstęp*, [w:] Cyryl Jerozolimski, *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, tł. W. Kania, opatrzył wstępem J. Bojarski, oprac. M. Bogucki, Kraków 2000, s. 10–13 (Biblioteka Ojców Kościoła, 14).

² Szerzej zob. V. Grossi, *Il battesimo negli scritti di S. Agostino*, [w:] *Dizionario di spiritualità biblico-patristica. I grandi temi della S. Scrittura per la “lectio divina”*, dir. da S. A. Panimolle, t. 6: *Battesimo-Purificazione-Rinascita*, hanno collab. A. Bonato... [et al.], Roma 1993, s. 304–337,

³ Św. Augustyn porównywał cały ten proces do obróbki, jaką przechodzi ziarno aż do chwili, gdy stanie się chlebem – por. Augustyn, *Sermones* 229, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]: *su i Tempi liturgici*, traduz. e note P. Bellini, F. Cruciani, V. Tarulli, Roma 1984, s. 404 (Nuova Biblioteca Agostiniana, 32/1).

Katechumeni

Każdego, kto wyraził chęć przystąpienia do chrztu, nazywano katechumenem⁴. W Hipponie katechumenem można było zostać w różnym wieku i okolicznościach. Ogólna zasada była dość jasna i oczywista. Ponieważ chrztu z zasady udzielano wówczas dorosłym, należało się zatem zgłosić do duszpasterza i wyrazić chęć przystąpienia do tego sakramentu, co nie było obwarowane żadnymi szczególnymi wymaganiami. Z tak zgłaszającym się kandydatem należało przeprowadzić wywiad, sondując jego motywy oraz rozpoznając jego zaawansowanie w znajomości doktryny chrześcijańskiej. Jeżeli motywy kandydata uznano za wystarczające, znaczone go na czole znakiem krzyża świętego i być może podawano mu do skosztowania sól⁵. Tak wyglądał bardzo prosty ryt zaliczenia poganina w grono katechumenów. Teraz należało zadbać o przygotowanie doktrynalne kandydata, które zależało od poziomu jego wykształcenia oraz od obeznania w sprawach wiary⁶.

Ten etap mógł mieć także inny przebieg. Jak wskazuje przykład samego Augustyna, w przypadku choroby zgłosić można było nawet dziecko⁷. W razie zagrożenia śmiercią udzielano mu chrztu, ale gdy dziecko dochodziło do zdrowia, chrzest odkładano aż do czasu osiągnięcia przez niego samodzielności.

Samo zgłoszenie się w poczet kandydatów do chrztu nie pociągało za sobą żadnych znaczących konsekwencji. Biskup Hippony z bólem obserwował katechumenów dopuszczających się cudzołóstwa, zajmujących się aktorstwem albo pracą w cyrku, a więc zajęciami zupełnie niezgodnymi z moralnością chrześcijańską. Mimo to, gdy któryś z takich katechumenów zachorował i prosił o chrzest, bez zwłoki spełniano jego życzenie⁸. Narzekania kaznodziei odnosiły się tylko do niektórych katechumenów. Piętnował przypadki skrajne, bo nie brakowało katechumenów przewyższających wielu chrześcijan zarówno znajomością zasad wiary, jak i moralnością⁹.

⁴ Por. Augustyn, *Epistulae* 151, 14, [w:] Sant'Agostino, *Lettere* [124-184/A], traduz. e note L. Carrozzi, Roma 1971, s. 512 (Nuova Biblioteca Agostiniana, 22). Samej nazwy św. Augustyn nie objaśnia.

⁵ Por. Augustyn, *Sermones* 301/A, 8, [w:] Sant'Agostino, *Discorsi* [273-340/A]: *su i Santi*, introd. A. Quacquarelli, traduz., note e indici M. Recchia, Roma 1986, s. 386 (Nuova Biblioteca Agostiniana, 33).

⁶ Cały ten proces jest opisany w *De catechizandis rudibus*.

⁷ Por. Augustyn, *Wyznania* 1, 11.

⁸ Por. Augustyn, *Sermones* 27, 6, [w:] Sant'Agostino, *Discorsi* [1-50]: *sul V. Testamento*, introd. M. Pellegrino, traduz. e note P. Bellini, F. Cruciani, V. Tarulli, indici: F. Monteverde, Roma 1979, s. 524 (Nuova Biblioteca Agostiniana, 29).

⁹ Por. Augustyn, *Enarrationes in Psalmos* 90, 6, [w:] Sant'Agostino, *Esposizione sui salmi* [86-104], traduz., rev. e note T. Mariucci, V. Tarulli, Roma 1976, 1993², s. 46 (Nuova Biblioteca Agostiniana, 27/1).

Teoretycznie katechumenem można było pozostawać bardzo długo i tak w wielu przypadkach się działo. Odkładanie decyzji o przyjęciu chrztu było nie lada problemem duszpasterskim owych czasów. Biskupi byli w tej sytuacji bezradni. Pozostawało im tylko apelować do dobrej woli kandydatów oraz grozić im utratą zbawienia¹⁰. Choć nie pozwalano uczestniczyć nieochrzczonym w całej Eucharystii, to mogli oni słuchać napomnień biskupa, bo dopiero „po kazaniu rozsyła się katechumenów. Pozostają tylko wierzący”¹¹. Być może właśnie z myślą o tej kategorii uczestników nabożeństw głoszone nauki mogące uchodzić za katechizmowe. Niewykluczone, że były też odrębne nauki dla nich według programu przedstawionego w *De catechizandis rudibus*, choć w twórczości Augustyna oczywistych dowodów na to nie znajdujemy. Biskup zdawał sobie sprawę z obecności katechumenów podczas kazań i dlatego w swoich wystąpieniach bardzo ogólnie mówił o tych kwestiach, które nie były przeznaczone dla nieochrzczonych. Do takich tematów należały sakramenty chrztu i Eucharystii¹². Wierzący byli w tych sprawach już zorientowani i nie było potrzeby im tego przypominać, natomiast katechumeni mieli zostać wtajemniczeni w odpowiednim czasie. Stąd biskup był świadomy, że gdyby zapytał katechumena: „spożywasz ciało Syna Człowieczego i pijesz Jego krew, on nie rozumie, o czym mówimy, bo Jezus jeszcze mu się nie powierzył”¹³. Stąd płynęło przynaglenie skierowane pod ich adresem: „jeżeli nie rozumieją, niech się nie lenią i niech się pospieszą to poznać”¹⁴. Warunek był jeden: przystąpić do chrztu, bo „gdzie i kiedy oraz w jaki sposób jest sprawowany wielki sakrament Nowego Testamentu”, poznaje się wtedy, gdy się zostanie ochrzczonym – wyjaśniał biskup Hippony jednemu ze swoich korespondentów¹⁵.

¹⁰ Biskup mógł też grozić sankcjami „doczesnymi”, np. katechumen, jeżeli umarł bez chrztu, nie był grzebany wśród wiernych – por. Augustyn, *Sermones* 7, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi nuovi* [1–20]: *su argomenti vari*, introd., testo e note F. Dolbeau, traduz. V. Tarulli, indici: F. Monteverde, Roma 2001, s. 50 (Nuova Biblioteca Agostiniana, 35/1).

¹¹ „Ecce post sermonem fit missa catechumenis. Manebunt fideles” (Augustyn, *Sermones* 49, 8, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [1-50]..., dz. cyt., s. 938).

¹² „Quid est quo occultum est, et non publicum in Ecclesia? Sacramentum Baptismi, sacramentum Eucharistiae” (Augustyn, *Enarrationes in Psalmos* 103, 1, 14, [w:] Sant’Agostino, *Esposizione sui salmi* [86-104], dz. cyt., s. 664).

¹³ „Interrogamus eum: Manducas carnem Filii hominis, et bibis sanguinem Filii hominis? Nescit quid dicimus, quia Jesus non se credidit ei” (Augustyn, *In Iohannis Ev. tractatus*, 11, 3, [w:] Sant’Agostino, *Commento al Vangelo di s. Giovanni* [1-50], introd. A. Vita, traduz. e note E. Gandolfo, rev. V. Tarulli, Roma 1968, 1985², s. 256 [Nuova Biblioteca Agostiniana, 24/1]).

¹⁴ Por. Augustyn, *Enarrationes in Psalmos* 109, 17, [w:] Sant’Agostino, *Esposizione sui salmi* [105-120], traduz., rev. e note T. Mariucci, V. Tarulli, Roma 1976, 1993², s. 986 (Nuova Biblioteca Agostiniana, 27/2).

¹⁵ Augustyn, *Epistulae* 140, 19. 48, [w:] Sant’Agostino, *Lettere* [124-184/A], dz. cyt., s. 260.

Natomiast do katechumenów kierowane były zachęty do prowadzenia życia zgodnego z zasadami moralności chrześcijańskiej, podejmowania praktyk ascetycznych, pogłębiania wiedzy religijnej. Zachęcano ich zwłaszcza do czynów pokutnych, bo chociaż chrzest, do którego się przygotowywali, odpuszcza grzechy, to ich współpraca też była potrzebna. Przede wszystkim winni wprawiać się w przebaczeniu bliźnim¹⁶. Godną pochwałą praktyką było wybranie sobie osoby wierzącej, którą można by naśladować, przebywać w jej towarzystwie, prowadzić z nią rozmowy godne chrześcijanina¹⁷.

Competentes

Właściwe przygotowanie do chrztu rozpoczynało się każdego roku wraz z początkiem wielkiego postu. Wtedy to biskup Hippony przypominał: „jest czas, aby w imię Boga pospieszyli się z przyjęciem łaski chrztu ci, którzy wierzą, że odpuści im wszystkie grzechy wcześniej popełnione”¹⁸. Katechumeni chcący przyjąć chrzest mieli obowiązek zgłosić się do parafii, w której zamierzali się przygotować do tego aktu, aby „podać swoje imię do chrztu”¹⁹. Katechumen, który złożył taką deklarację, należał do grona zwanego „competentes”, czyli „wspólnie ubiegających się” albo „wspólnie proszących” o chrzest. Była to zatem łacińska nazwa, której rodowód jest trudny do ustalenia, a oddająca naturę tej grupy katechumenów²⁰. Cóż bowiem oznacza ten termin? Samym zainteresowanym wyjaśniał św. Augustyn: „Czymże innym są *competentes* niż *wspólnie proszący*? [...] Słowo *competentium* jest złożone nie z czego innego, jak wspólnie prosić i czegoś jednego oczekiwać”²¹. Nazwa „competentes” była w łacińskim Koście-

¹⁶ Por. Augustyn, *Sermones* 58, 6, 7, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [51-85]: *sul N. Testamento*, traduz. e note L. Carrozzi, Roma 1982, s. 188-190 (Nuova Biblioteca Agostiniana, 30/1).

¹⁷ Por. Augustyn, *Sermones* 392, 6, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [341-400]: *su argomenti vari*, traduz. e note V. Paronetto, A. M. Quartiroli, indici F. Monteverde, Roma 1989, s. 672 (Nuova Biblioteca Agostiniana, 34).

¹⁸ „Tempus est ut in nomine Dei festinant accipere gratiam baptismi, credentes dimitti sibi omnia peccata quae antea commiserunt” (Augustyn, *Sermones* 5, 2, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [1-50]..., dz. cyt., s. 78).

¹⁹ Augustyn, *Sermones* 213, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 202.

²⁰ W Kościele greckim nazywano ich φωτισόμενοι („oświeceni”), a zatem „competentes” nie jest tylko łacińską kalką tego terminu.

²¹ „Quid enim aliud sunt *competentes*, quam «simul petentes»? [...] *Competentium* vocabulum non aliunde quam de simul petendo atque unum aliquid appetendo compositum est” (Augustyn, *Sermones* 216, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 248).

le afrykańskim przyjęta i jej znaczenie rozumiała, a tłumaczenie Augustyna nic nowego do sprawy nie wносиło²².

Można pytać, jak wyglądała procedura wpisu na listę kandydatów do chrztu? Kandydaci sami zgłaszali się do biskupa lub wyznaczonego przez niego człowieka. Być może przy tej okazji przeprowadzano wstępny egzamin, weryfikując raz jeszcze motywy kandydata, jego wcześniejsze życie; być może ustalano warunki przyjęcia do grona kandydatów. Przy tej okazji zapewne przyszły chrześcijanin musiał zobowiązać się do przestrzegania zasad moralności chrześcijańskiej, uporządkować swoje życie małżeńskie, zawodowe. To wszystko mogło odbywać się w sposób rutynowy, zważywszy choćby na długą już tradycję kościelną w tej materii, dzięki której wszyscy zainteresowani mogli dobrze znać warunki przyjęcia do grona kandydatów do chrztu i szczegółowa weryfikacja w tych okolicznościach nie była konieczna. Katechumeni niespełniający tych warunków po prostu się nie zgłaszali. Można zakładać wymóg stawienia się ze świadkami, chociaż ich rola nie była szczególnie przez Augustyna podkreślana. Tylko bardzo aluzyjnie wypowiada się o osobach mających pomóc katechumenom w ich przygotowaniu się do chrztu. Nazywa ich rodzicami (*parentes*), od których katechumeni mają oczekiwać pomocy w poznaniu wyznania wiary²³. Jeżeli istotnie funkcja chrzestnych została od tego zredukowana, to było to dość odległe od tego, co mieli do wypełnienia świadkowie we wcześniejszym okresie²⁴.

Chrzest można było przyjąć w miejscowości, w której się zamieszkiwało i gdzie była wspólnota chrześcijańska, ale też w innej. W tym względzie nie obowiązywała żadna dyscyplina i dotyczyło to wszystkich, a nie tylko szczególnych przypadków²⁵. Augustyn w jednym ze swoich traktatów mimochodem wspomina historię pewnego urzędnika z małej miejscowości blisko Hippony. Tenże człowiek zachorował i był blisko śmierci. Przeżył wtedy wizję, w której usłyszał nakaz przyjęcia chrztu. Został mu nawet wskazany kościół w Hipponie. Kiedy wyzdrowiał, udał się do Hippony i tam, ponieważ „zbliżała się Pascha, podał swoje imię między innych *competentes*,

²² W Rzymie używano określenia „electi” („wybrani”). Szerzej zob. *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, diretto da A. Di Berardino, Casale Monferrato 1983, k. 628.

²³ „Parentes vestri, qui vos suscipiunt, doceant vos” (Augustyn, *Sermones* 213, 11, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 216). Niektórzy komentatorzy dopatrują się w „parentes” gospodarzy goszczących kandydatów spoza wspólnoty i tym samym pełniących dla nich funkcję opiekunów – por. S. Poque, *Introduction*, [w:] Augustyn d’Hippone, *Sermons pour la Pâque*, Paris 1966, s. 26 (Sources Chrétiennes, 116).

²⁴ Por. *Tradycja apostołska* 15; 20; Orygenes, *Przeciw Celsusowi* III, 51, 168.

²⁵ Sam Augustyn też nie miał problemów z przystąpieniem do chrztu w Mediolanie.

równie z innymi nam nieznanymi. [...] Ochrzczony, po spędzeniu świętych dni, powrócił do swojego domu”²⁶.

Jak wynika z powyższych słów Augustyna, wspomniany urzędnik nie miał problemu z zapisaniem się do grona katechumenów, a następnie przyjęciem chrztu w kościele, gdzie nie był znany. Zapisanie się do grona kandydatów do chrztu nie wymagało specjalnych zachodów. Nie wydaje się, by w chwili tego zapisu był przeprowadzony drobiazgowy egzamin kandydata. Z jego strony wystarczyła dobra wola zadeklarowana przed delegatem biskupa. Jeśli kandydat okazał się wolny od opętania i zdrowy fizycznie, mógł być włączony do grona kandydatów²⁷. Augustyn wspomina powyższą historię w tonie zwykłej narracji, niepozwalającym na domyślanie się jakiegś sensacji czy nadzwyczajności w tym wydarzeniu. Taka widocznie była powszechnie stosowana praktyka w Kościele afrykańskim²⁸.

Scrutinia

„Proszący o chrzest” rozpoczynali bezpośrednie przygotowania do chrztu, na które składało się kilka istotnych elementów. W późniejszej literaturze proces ten bywa nazywany „scrutiniami”²⁹. Miał on doprowadzić do nawrócenia serca i dostąpienia odpuszczenia grzechów. Pomóc w tym miały katechumenowi specjalne obrzędy inicjujące, uczestnictwo w katechezach i osobiste praktyki pokutne³⁰.

Na obrzęd rozpoczęcia składały się specjalne modlitwy, uroczyste wyrzeczenie się szatana i jego spraw, gorące zachęty kierowane przez kaznodzieję

²⁶ „Pascha iam propinquabat, dedit nomen inter alios competentes, pariter cum plurimis incognitus nobis [...] Baptizatus est, peractis diebus sanctis remeavit ad propria” (Augustyn, *De cura pro mortuis gerenda*, 12, 15, [w:] Sant’Agostino, *Morale e ascetismo cristiano*, introduzioni particolari, trad. e note C. Carena, N. Cipriani, F. Cruciani, C. Fabrizi, L. Manca, A. Sanchez, P. Sinalcalco, V. Tarulli, indici: F. Monteverde, Roma 2001, s. 646 [Nuova Biblioteca Agostiniana, 7/2]).

²⁷ Biskup Hippony stwierdza, że stojący przed nim „competentes” są wolni od złych duchów i zdrowi na ciele – por. Augustyn, *Sermones* 216, 11, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 262.

²⁸ Podobna praktyka była też w innych Kościołach, np. w mediolańskim, o czym świadczy przykład samego Augustyna – por. Augustyn, *Wyznania* 9, 6.

²⁹ Od „scrutatio”, do której wzywał biskup – por. Augustyn, *Sermones* 216, 6, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 256. Szerzej zob. S. Poque, *Introduction*, dz. cyt., s. 26–33.

³⁰ Wyrazem pokuty było m.in. unikanie kąpieli aż do Wielkiego Czwartku, kiedy to katechumeni rano udawali się do łaźni, ponieważ „nisi quia baptizandorum corpora per observationem Quadragesimae sordidata, cum offensione sensus ad fontem venirent” (Augustyn, *Epistulae* 54, 7. 10, [w:] Sant’Agostino, *Lettere* [1-70], introd. M. Pellegrino, traduz. T. Alimonti, L. Carrozzì, note L. Carrozzì, Roma 1969, 1992², s. 446 [Nuova Biblioteca Agostiniana, 21/1]).

do egzorcyzmowanych, aby prowadzili życie godne chrześcijan. Najbardziej spektakularnym obrzędem były z pewnością egzorcyzmy, których dokonywano na początku tego przygotowania. Wszystko to odbywało się w nastroju pokutnym, czego wyrazem był strój i postawa samych katechumenów³¹.

Już jako „competentes” kandydaci do chrztu uczestniczyli bardzo gorliwie w katechezach, z których najważniejszymi były te poświęcone *Credo* oraz *Ojciec nasz*. Z tym związany był specjalny obrzęd i porządek.

TRADITIO ET REDDITIO MISTERII SYMBOLUM

Na dwa tygodnie przed Wigilią Paschalną zapisani w poczet „competentes” zbierali się w kościele na specjalną katechezę. Wygłaszał ją biskup lub delegowany przez niego prezbiter, wyjaśniając pokrótce symbol, czyli wyznanie wiary. W terminologii ówczesnej nazywało się to „traditio symboli”, czyli „przekazanie Symbolu”. Na całość tego obrzędu składała się wspólna recytacja symbolu oraz wyjaśnienie dawane przez katechetę do poszczególnych jego artykułów. Kolejność była umowna i czasem recytacja mogła poprzedzać wyjaśnienie, a innym razem mogła mieć miejsce w trakcie albo po objaśnieniu.

Słów symbolu nie wolno było zapisywać, ale zapamiętywać, słuchając. Te słowa nie powinny być zapisane na jakichkolwiek tablicach czy innym materiale, ale w sercach³². Ten nakaz miał, jak się wydaje, znaczenie dydaktyczne, a nie wiązał się z zamiarem zachowania tajemnicy. Nauka zawarta w symbolu nie była obca słuchaczom, bo symbol tylko w sposób syntetyczny oraz uporządkowany zbierał prawdy zawarte w Piśmie Świętym i objaśniane w kazaniach³³. Dzięki temu nie „obciążał pamięci” chrześcijanina. Stanowił jednocześnie znak rozpoznawczy dla chrześcijan, którzy dzięki temu mieli jasne kryterium, kto jest ortodoksyjnym i „prawowiernym chrześcijaninem”³⁴. W prawdy w ten sposób objaśnione katechumeni mieli nie tylko uwierzyć, ale dokładnie się ich nauczyć na pamięć, a potem

³¹ Augustyn nawiązywał do włosiennicy, bosych stóp, prostracji – por. Augustyn, *Sermones* 216, 10, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 260.

³² „Ullo modo scribere debetis, sed audiendo perdiscere [...] non in tabuli vel in ulla alia materia, sed in cordibus scribitur” (Augustyn, *Sermones* 212, 2, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 198).

³³ Por. Augustyn, *Sermones* 212, 2, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 198; Augustyn, *Sermones* 214, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 218.

³⁴ „Memoriam non gravetur” (Augustyn, *Sermones* 214, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 218). „Symbolum est ergo breviter complexa regula fidei, ut mentem instruat, nec oneret memoriam; paucis verbis dicitur, unde multum adquiratur. Symbolum ergo dicitur, in quo agnoscant Christiani” (Augustyn, *Sermones* 213, 2, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 204).

recytować³⁵. Było to zadanie trudne, ale warunek konieczny do spełnienia. Biskup Hippony pouczał katechumenów: „Jeżeli nie nauczycie się na pamięć Symbolu, to na co dzień w kościele nie usłyszycie go od ludu. Jeżeli natomiast zapamiętacie go, to aby nie zapomnieć, codziennie go odmawiajcie. Recytujcie wasz Symbol, recytujcie go Panu, gdy będziecie powstawać ze snu i przed snem. [...] Niech będzie on dla ciebie rodzajem lustra. Tam zobaczysz, czy wierzysz w to wszystko, w co przyrzekłeś wierzyć”³⁶.

Tydzień później miało miejsce tzw. „redditio symboli”, co teoretycznie miało oznaczać sprawdzenie znajomości tego Symbolu przez katechumenów³⁷. Tak też można wnioskować z niektórych wypowiedzi biskupa Augustyna. W jednym z kazań wygłoszonych przy takiej okazji mówił: „Symbol, który wspólnie przyjęliście, a dzisiaj wyrecytowaliście pojedynczo”³⁸. Akt ten był dla wielu stresujący, bo biskup zapowiadając go, uspakajał katechumenów, by się nie denerwowali, gdyż on jest ojcem i nie używa różgi gramatyka³⁹. W słowach tych dostrzec można aluzję do nauki w ówczesnej szkole, gdzie uczniowie często byli przez nauczyciela dyscyplinowani i motywowani do nauki różgą.

Publiczna recytacja Symbolu przez katechumenów miała też miejsce w dzień chrztu. Tym samym każdy z nich, który nie wyrecytował dobrze Symbolu w pierwszym terminie, miał jeszcze czas, by się go nauczyć. Musiał jednak pamiętać, że „w sobotę, która jest dniem chrztu, w obecności wszystkich przybyłych” będzie recytował⁴⁰. W sumie katechumen miał zatem urzędowo dwa tygodnie czasu na nauczenie się na pamięć Symbolu.

³⁵ „Ista quae breviter audistis, non solum credere, sed etiam totidem verbis memoriae commendare et ore proferre debetis” (Augustyn, *Sermones* 214, 2, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 218).

³⁶ „Modo enim nisi teneatis Symbolum, in ecclesia, in populo Symbolum quotidie non audistis. Cum autem teneritis, ut non bliviscamini, quotidie dicite; quando surgitis, quando vos ad somnum collocatis, reddite Symbolum vestrum, reddite Domino [...] sit tamquam speculum tibi Symbolum tuum. Ibi te vide, si credis omnia quae te credere confiteris” (Augustyn, *Sermones* 58, 11, 13, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [51-85], dz. cyt., s. 196).

³⁷ W języku polskim „redditio” może znaczyć m.in. „recytacja” – por. *Słownik łacińsko-polski*, pod red. M. Plezi, Warszawa 1999, s. 475. To znaczenie wydaje się też być w tym przypadku najbardziej adekwatne.

³⁸ „Symbolum, quo simul accepistis, et singuli hodie reddidistis” (Augustyn, *Sermones* 215, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 236).

³⁹ „Nemo trepidet, nemo trepidando non reddat. Securi estote, patres vestri sumus, non habemus ferulas et virgas grammaticorum” (Augustyn, *Sermones* 213, 11, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 216).

⁴⁰ „Quicumque autem vestrum non bene Symbolum reddiderunt, habend spatium, teneant; quia die sabbati audientibus omnibus qui aderunt redituri estis, die sabbati novissimo, quo die baptizandi estis” (Augustyn, *Sermones* 58, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [51-85]..., dz. cyt., s. 182).

W dzień chrztu miał go publicznie wyrecytować. Jak jednak wyglądała ta pojedyncza „recytacja” Symbolu, trudno przesądzić. Wydaje się, że chodziło raczej o wyznanie wiary w odpowiedzi na pytania stawiane przez biskupa lub prezbitera.

OJCZE NASZ

„Recytacja symbolu” na tydzień przed chrztem, wiązała się z „przekazaniem” kandydatom modlitwy *Ojcze nasz*. Czytany był wówczas fragment Ewangelii według św. Mateusza, w którym Chrystus uczył apostołów, jak mają się modlić⁴¹. Kaznodzieja w kazaniu głoszonym z tej okazji mówił: „Wyrecytowaliście to, w co macie wierzyć, usłyszeliście to, o co macie prosić”⁴². Zdaniem kaznodziei taka kolejność pouczenia jest logicznie uzasadniona⁴³. Trzeba wiedzieć, w kogo się wierzy, by potem Go przyzywać⁴⁴. Kandydaci do chrztu usłyszeli zatem tekst *Ojcze nasz*, a następnie byli pouczeni o znaczeniu poszczególnych wezwań z tej modlitwy.

Obowiązkiem katechumenów było zapoznać się z treścią objaśnianej modlitwy i nauczyć się jej na pamięć. Podobnie jak w przypadku symbolu, mieli oni na to tydzień, tak by w następną sobotę, czyli w dzień chrztu, publicznie ją wyrecytować. Kaznodzieja przypominał: „Od dzisiaj za osiem dni będziecie recytować te modlitwę, którą dziś otrzymaliście”⁴⁵. Recytacja ta miała mieć jednak inny charakter niż recytacja symbolu. Katechumen, a właściwie już nowo ochrzczony, włączyć się miał w recytację *Ojcze nasz*, która miała miejsce w czasie mszy świętej⁴⁶. Znajomość Modlitwy Pańskiej była potrzebna do dobrego uczestnictwa w ofierze Eucharystycznej i do osobistej, dobrze rozumianej pobożności. Bowiem bez jej znajomości i rozumienia nie można było dobrze się modlić⁴⁷.

⁴¹ Por. Mt 6, 9–13.

⁴² „Reddidistis quo credatis, audistis quid oretis” (Augustyn, *Sermones*, 59, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [51-85]..., dz. cyt., s. 200).

⁴³ „Ordo est aedificationis vestrae, ut discatis prius quid credatis, et postea quid petatis” (Augustyn, *Sermones* 57, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [51-85]..., dz. cyt., s. 164).

⁴⁴ Por. Rz 10, 14.

⁴⁵ „Ad octo autem dies ab hodierno die reddituri estis hanc orationem, quam hodie accepistis” (Augustyn, *Sermones* 58, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [51-85]..., dz. cyt., s. 182).

⁴⁶ Por. Augustyn, *Sermones* 58, 11. 13, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [51-85]..., dz. cyt., s. 196.

⁴⁷ Por. Augustyn, *Sermones* 56, 2. 2, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [51-85]..., dz. cyt., s. 142.

Chrzest odbywał się w Wigilię Paschalną, a po nim następowało wtajemniczenie, czyli wprowadzenie w misteria⁴⁸. Zgodnie z ogólną praktyką Kościoła nowo ochrzczeni przez cały następny tydzień mieli uczęszczać na dalszą część katechez, zwanych mistagogicznymi. W Hipponie za czasów św. Augustyna było podobnie. Nauki rozpoczynały się już w sam dzień Wielkanocy⁴⁹. Biskup, jak się wydaje, miał zwyczaj wygłaszania w tym dniu dwóch kazań. Pierwsze było skierowane do wszystkich, ze szczególnym uwzględnieniem neofitów. Kaznodzieja, nawiązując do radosnych dni zmartwychwstania, przypominał, że „pierwszych siedem lub osiem przeznaczonych jest sakramentom nowo ochrzczonych”⁵⁰. Z tego też powodu kierował do wszystkich kilka słów zachęty, by zakończyć: „Winniśmy dzisiaj nowo ochrzczonym kazanie przy ołtarzu Boga o sakramencie ołtarza. Mówiliśmy do nich o sakramencie Symbolu, w co winni wierzyć; mówiliśmy o sakramencie Modlitwy Pańskiej, w jaki sposób mają prosić; i o sakramencie źródła oraz chrztu. [...] O sakramencie świętego ołtarza, który dzisiaj zobaczyli, nic jeszcze nie słyszeli. O tym winno im się mówić dzisiaj. [...] Dlatego ta mowa winna być krótka”⁵¹.

Takie zakończenie sugeruje następne kazanie skierowane tylko do nowo ochrzczonych i poświęcone Eucharystii. Wśród kazań Augustyna rzeczywiście takie kazania się zachowały. Jedno z nich zaczyna się od słów: „Pamiętam o mojej obietnicy. Wam, którzy zostaliście ochrzczeni, obiecałem mowę, w której objaśnię Sakrament ołtarza Pańskiego”⁵². Dalej następuje objaśnienie niektórych rytów mszy świętej oraz tajemnicy Eucharystii – typowa katecheza wygłoszona, jak się wydaje, dla samych nowo ochrzczonych

⁴⁸ Na temat samego obrzędu udzielania chrztu w Hipponie zob. A. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, Warszawa 1989, s. 262–267.

⁴⁹ Oczywiście, nie licząc tych wygłoszonych w czasie uroczystej Wigilii Paschalnej, w czasie której biskup zabierał głos kilkakrotnie – szerzej zob. S. Poque, *Introduction*, dz. cyt., s. 78.

⁵⁰ „Ex his diebus, septem vel octo qui nunc agentur, Sacramentis Infantium deputantur” (Augustyn, *Sermones* 228, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 392). Biskup nazywa nowo ochrzczonych „niemowlętami” (*infantes*), bo „nati sunt Christo”.

⁵¹ „Tractavimus ad Eos de sacramento Symboli, quo credere debeant; tractavimus de sacramento Orationis Dominicae, quomodo petent; et de Sacramento fontis et Baptismi [...] de Sacramento autem altaris sacri, quo hodie viderunt, nihil adhuc audierunt; hodie illis de hac re sermo debetur [...] Propterea hic sermo bravis esse debet” (Augustyn, *Sermones* 228, 3, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 394).

⁵² „Memor sum promissionis meae. Promiseram enim vobis qui baptizati estis sermonem quo exponerem mensae Dominicae Sacramentum [...] cuius nocte praeterita participes facti estis” (Augustyn, *Sermones* 227, 1, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 386).

w Wielkanoc⁵³. Można zatem wnioskować, że w Hipponie katechezę na temat mszy świętej wygłaszano tylko do nowo ochrzczonych w Wielką Niedzielę, choć trudno ustalić, w jakim czasie: czy było to rano, czy po południu⁵⁴.

Przez cały następny tydzień nowo ochrzczeni ubrani w białe szaty uczęszczali wspólnie z innymi wiernymi do kościoła na kazania, podczas których kaznodzieja objaśniał fragmenty Ewangelii mówiące o wydarzeniach, jakie miały miejsce po zmartwychwstaniu⁵⁵. Jeżeli w kazaniu uczestniczyli nie tylko nowo ochrzczeni, to ci ostatni zajmowali oddzielne miejsce w kościele⁵⁶. Katechezy te nabierały czasem bardzo nieformalnego charakteru. Stawały się rozmową z biskupem, który odpowiadał na stawiane przez uczestników pytania, dyskutował z nimi⁵⁷. W tych kazaniach skierowanych do wszystkich zazwyczaj parę myśli było skierowanych do neofitów. Czasem były to przestrogi, kiedy indziej zachęty o charakterze moralnym. Byli traktowani przez biskupa jako już uformowani chrześcijanie.

Uderzający jest bardzo skromny wymiar w jakim biskup omawiał sakramenty wtajemniczenia. Jedna katecheza do obrzędów chrztu i jedna do Eucharystii. Bogata liturgia tych sakramentów zdawałoby się zaprasza do szerokiego objaśnień. Jakieś względy – może duszpasterskie – przemawiały jednak za innym rozwiązaniem.

Jak można wnioskować na podstawie przedstawionego materiału, zasady i sposób udzielania chrztu przez św. Augustyna nie odbiegały od zwyczajów znanych w innych Kościołach wczesnochrześcijańskich. Kilka osobliwości różniło jednak Hipponę od innych wspólnot chrześcijańskich. Bardzo charakterystyczny był dla Hippony obrzęd „scrutiniów” z „traditio” i „redditio” symbolu oraz Modlitwy Pańskiej. Uderza wielka ostrożność w objaśnianiu rytu sakramentów chrztu i Eucharystii przy jednoczesnym bardzo systematycznym wykładzie Ewangelii o zmartwychwstałym Chry-

⁵³ Podobny charakter ma jeszcze kilka zachowanych mów – por. Augustyn, *Sermones* 229, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [184-229/V]..., dz. cyt., s. 404.

⁵⁴ Toczą się spory na ten temat – zob. F. Dolbeau, *Introduzione*, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi nuovi* [1-20]: *su argomenti vari*, introd. e note F. Dolbeau, traduz. V. Tarulli, indici F. Monteverde, Roma 2001, s. IX (Nuova Biblioteca Agostiniana, 35/1); A. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, dz. cyt., s. 267.

⁵⁵ Z zachowanych kazań św. Augustyna krytycy są w stanie ułożyć kilka serii takich katechez – por. S. Poque, *Introduction*, dz. cyt., s. 89.

⁵⁶ Por. Augustyn, *Sermones* 260/C, 7, [w:] Sant’Agostino, *Discorsi* [230-272/B]: *su i Tempi liturgici*, traduz. e note P. Bellini, F. Cruciani, V. Tarulli, indici F. Monteverde, Roma 1984, s. 868 (Nuova Biblioteca Agostiniana, 32/2).

⁵⁷ Por. Augustyn, *De divinatione daemonorum* 1, 1, [w:] Sant’Agostino, *La vera religione*, introduzioni particolari, trad. e note G. Ceriotti, L. Alici, A. Pieretti, indici L. Alici, F. Monteverde, Roma 1995, s. 646 (Nuova Biblioteca Agostiniana, 6/2).

stusie w tygodniu wielkanocnym. O tych odrębnościach nie zawsze się pamięta i traktuje się inicjację wczesnochrześcijańską jak jednolitą praktykę.

Te i inne różnice świadczą o znacznych możliwościach kształtowania własnej tradycji przez poszczególne Kościoły partykularne. To była istotna cecha pierwotnego Kościoła. Powstawanie tych odrębnych tradycji było w dużej mierze uwarunkowane specyfiką poszczególnych Kościołów i wyrazem duszpasterskiej wrażliwości poszczególnych biskupów. Jest przy tym zastanawiające to, że mimo braku ogólnie obowiązującego prawa istniały jednak zasady, do których się stosował cały Kościół.

Z ilości zachowanych kazań wygłoszonych przy okazji przygotowania do chrztu można wnioskować, że odbywało się ono co roku. Uczestników nie mogło być wielu, skoro mieścili się oni w kościele wraz z innymi wiernymi.

Tarnów

KS. ANTONI ŻUREK

Słowa kluczowe

Św. Augustyn, katechumen, chrzest, Eucharystia, neofita

Summary

The pre-baptismal and mystagogical catechesis in Hippo in St. Augustine's time

St. Augustine, first as a presbyter then as a bishop of Hippo, prepared catechumens for baptism. In accordance with the practice of the Church of the time, this preparation took place during Lent. The proper preparation started more or less two weeks before the Easter Vigil. The most important elements of that preparation were so-called "traditio" and "redditio" of the Symbol and of the Lord's Prayer. Catechumens had to learn these prayers by heart.

The mystagogical catechesis started on Easter Sunday. In Hippo, if one can believe preserved texts, a Bishop gave only one sermon on the mystery of the baptism and one on the Eucharist. The other sermons during Easter Week were devoted to an interpretation of the Gospels saying about the resurrection of Jesus Christ.

Key words

St. Augustine, catechumen, baptism, Eucharist, neophyte